

UZASADNIENIE

Powodowie, małoletni M. D. (1) - reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego D. D. (1) - oraz E. D., pozwem z 1 sierpnia 2017 r. jako wspólnicy spółki cywilnej wnieśli o zasądzenie od pozwanego Z. P. na swoją rzecz solidarnie kwoty 300.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 4 czerwca 2016 r., a także kosztami procesu. Uzasadniając roszczenie powodowie wskazali, że pozwany Z. P. przyjął od ich poprzednika prawnego (zmarłego ojca) zaliczkę na poczet przyszłej umowy sprzedaży żywego pstrąga w kwocie 300.000 zł, zaś umówione dostawy pstrąga nie zostały zrealizowane z przyczyn leżących po stronie pozwanego, wobec czego strony negocjowały porozumienie w sprawie zwrotu zaliczki, do którego to porozumienia ostatecznie nie doszło. Powodowie domagają się zwrotu zaliczki.

Pismem z 13 sierpnia 2017 r., powodowie sprecyzowali, że dochodzą odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych, liczonych od dnia wniesienia pozwu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 17 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie VI Wydział Gospodarczy uwzględnił w całości roszczenie powodów, nakazując pozwanemu zapłacić solidarnie na ich rzecz 300.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 1 sierpnia 2017 r. oraz kwotę 3.750 zł tytułem kosztów sądowych i kwotę 7.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany Z. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od powodów kosztów procesu. Wyjaśnił, że między nim a spadkodawcą powodów J. D. (1) została nawiązana współpraca handlowa i produkcyjna, przy czym nie podpisano ostatecznie umowy, gdyż J. D. (2) zmarł, jednakże ustalono i sprecyzowano prawa oraz obowiązki stron. Współpraca polegać miała na wspólnym udziale w produkcji ryb w gospodarstwie rybackim pozwanego, w ten sposób, że miał on zapewnić zakład i ponosić bieżące koszty jego funkcjonowania, zaś J. D. (2) miał dostarczyć materiał zarybieniowy oraz zapewnić stałe dostawy paszy, przy czym zyski miały być dzielone po równo. J. D. (2) zobowiązał się nadto do wykupienia całej biomasy ryb istniejącej w gospodarstwie w dniu wejścia w życie umowy, za cenę w umowie określoną, wobec czego pozwany sprzedał rybę, a J. D. (2) wypłacił 300.000 zł zaliczki. Ryba miała pozostać w gospodarstwie pozwanego jako wkład we wspólne przedsięwzięcie.

Pismem z 18 maja 2018 r. powódka E. D. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 150.000 zł (z uwagi na rozwiązanie spółki cywilnej pomiędzy powodami) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 4 czerwca 2016 r.

Pismem z 23 lipca 2018 r. powód M. D. (1), powołując się na rozwiązanie spółki cywilnej między powodami, wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 150.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 4 czerwca 2016 r.

Pismem z 28 marca 2019 r. powódka E. D. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 150.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 sierpnia 2017 r. (to jest od dnia złożenia pozwu), cofając powództwo w pozostałym zakresie ze zrzeczeniem się roszczenia. Na rozprawie 23 stycznia 2020 r. pełnomocnik powódki sprecyzował, że cofnięcie dotyczyło roszczenia o zapłatę ustawowych odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 150.000 zł za okres od 4 czerwca 2016 r. do 31 lipca 2017 r. Pełnomocnik powódki sprecyzował ostatecznie, że powódka żąda kwoty 150.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 1 sierpnia 2017 r., bez solidarności z M. D. (2).

Pismem z 26 marca 2019 r. powód M. D. (1), wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 150.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 sierpnia 2017 r. Na rozprawie 23 stycznia 2020 r. pełnomocnik powoda ostatecznie sprecyzował, że powód żąda kwoty 150.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 1 sierpnia 2017 r., bez solidarności z E. D..

Postanowieniem z 23 stycznia 2020 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie umorzył postępowanie w zakresie żądania E. D. o zapłatę ustawowych odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 150.000 zł za okres od 4 czerwca 2016 r. do 31 lipca 2017 r. Postanowienie jest prawomocne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany Z. P. prowadzi działalność gospodarczą w postaci gospodarstwa rybackiego pod firmą Gospodarstwo (...). Przedmiotem działalności Z. P. jest m.in. hodowla ryb.

Fakt niesporny.

J. D. (2), w ramach jednoosobowej działalności gospodarczej prowadził kilka gospodarstw rybackich w różnych miejscowościach, w tym w S.. Kierownikiem gospodarstwa rybackiego w S. był szwagier J. Z. M..

J. D. (2) był także współnikiem Gospodarstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż..

Rozliczeniami finansowymi w przedsiębiorstwie (...) zajmował się księgowy Z. S..

J. D. (2) współpracował z wieloma kontrahentami, m.in. dostarczając im narybek i paszę. Pozostawał także w stosunkach gospodarczych z Z. P., któremu sprzedawał paszę.

Dowód: zeznania świadka Z. M. (k. 272v-273v);

zeznania świadka S. D. (k. 273v-274v);

zeznania świadka Z. S. (k. 274v-275).

Z. P. i J. D. (2) od maja 2016 r. prowadzili negocjacje w zakresie nawiązania ścisłej współpracy gospodarczej przy prowadzonej działalności gospodarczej. Negocjacje prowadzono przede wszystkim mailowo i telefonicznie.

Gospodarstwo (...) nie przynosiło wówczas oczekiwanych dochodów, Z. P. nie miał na bieżąco środków, aby zapewnić regularne dostawy paszy dla ryb.

W negocjacjach doradzał J. D. (1) jego brat S. D., który już wcześniej świadczył bratu usługi doradcze, zarówno odpłatnie, jak i nieodpłatnie, a także był upoważniony do zarządzania jego firmą oraz do jego reprezentacji. S. D. otrzymywał od J. D. (1) drogą elektroniczną do konsultacji maile wymieniane pomiędzy J. D. (1) i Z. P., a także wstępne projekty umowy o współpracy.

W toku konsultacji S. D. kontaktował się też z adwokatem P. U..

S. D. i P. U. na bieżąco modyfikowali kolejne projekty umowy o współpracy, które przesyłali sobie drogą elektroniczną Z. P. i J. D. (2). S. D. i P. U. nanosili poprawki do kolejnych projektów umowy, stosując dla proponowanych zmian umowy odmienne kolory czcionki.

P. U. zalecała nadto weryfikację zadłużeń Z. P., wyroków przez niego otrzymanych, toczących się obecnie i w przeszłości egzekucji, a także możliwości ustanowienia zabezpieczeń hipotecznych.

S. D. odradzał J. D. (1) nawiązywanie współpracy z Z. P. w kształcie, na jaki wskazywała negocjowana umowa.

Pierwotnie współpraca pomiędzy Z. P. i J. D. (1) miała polegać na udostępnieniu przez Z. P. obiektu tuczowego w (...), wraz z infrastrukturą, wyposażeniem, obsługą bieżącą i kosztami mediów oraz leczenia i profilaktyki zdrowotnej, tj. wszystkich kosztów funkcjonowania gospodarstwa rybackiego poza kosztami paszy, zaś po stronie J. D. (1) współpraca ta miała polegać na bieżącym dostarczaniu paszy (której koszty miały być dzielone po pół), własnej ryby lososiowej, organizacji chowu i hodowli oraz sprawowaniu nadzoru elektronicznego nad stanem zarybienia przy

pomocy autorskiego oprogramowania komputerowego, którego kosztów Z. P. miał nie ponosić. Wypracowany zysk, będący ekwiwalentem przyrostu biomasy ryby przeznaczonej na sprzedaż, miał być dzielony na pół.

Biomasa znajdująca się na obiekcie hodowlanym w dniu wejścia w życie umowy miała zostać wykupiona przez J. D. (1), na podstawie faktury VAT wystawionej przez Z. P..

Dowód: korespondencja mailowa pomiędzy J. D. (1) i Z. P. (k. 36-38, 41-44, 49, 165-171, 188);

projekty umów (k. 39-40, 45-46, 172-182);

zeznania pozwanego Z. P. (k. 109);

zeznania świadka Z. M. (k. 272v-273v);

zeznania świadka S. D. (k. 273v-274v);

przesłuchanie pozwanego Z. P. (k. 532 v-534).

30 maja 2016 r. Z. P. drogą mailową zwrócił się do J. D. (1) z prośbą o zaliczkę na poczet wykupu przez J. D. (1) biomasy, w celu uregulowania bieżących zaległości jego przedsiębiorstwa, proponując jako kwotę zaliczki 300.000 zł. W kolejnym dniu ponowił swoją prośbę.

2 czerwca 2016 r. Z. P. wystawił na rzecz Gospodarstwa (...) fakturę VAT nr (...), na kwotę 300.000 zł brutto, w tytule faktury wskazując „zaliczka na poczet dostaw pstrąga”.

J. D. (2) przelał na rachunek bankowy Z. P. zaliczkę na poczet przyszłej współpracy w kwocie 300.000 zł.

J. D. (2) i Z. P. umówili się ustnie, że kwota 300.000 zł będzie stanowiła zaliczkę na poczet wykupu biomasy przez J. D. (1) w ramach negocjowanej umowy. Szacowali wówczas, że wartość całej biomasy w gospodarstwie (...), która zostanie ustalona po zważeniu ryb, będzie wynosiła około 600.000 zł.

Dowód: wiadomość mailowa z 30 maja 2016 r. (k. 43);

wiadomość mailowa z 31 maja 2016 r. (k. 210);

faktura VAT nr (...) (k. 4);

przesłuchanie pozwanego Z. P. (k. 532 v-534).

7 czerwca 2016 r. J. D. (1) i Z. P. konsultowali, przy udziale S. D. i P. U., kolejne zmiany negocjowanej umowy. Według projektu datowanego na 7 czerwca 2016 r., współpraca miała polegać na wspólnym udziale w produkcji netto obiektu, wyliczanej jako wartość faktycznego przyrostu ryby handlowej przeznaczonej na sprzedaż i spełniającej warunki jakościowe niezbędne do sprzedaży.

Dla realizacji wspólnego celu gospodarczego Z. P. miał przeznaczyć na działalność należący do niego obiekt hodowlany, położony w miejscowości (...), wraz z infrastrukturą, wyposażeniem, obsługą bieżącą i kosztami mediów oraz leczenia i profilaktyki zdrowotnej, a także ponosić wszelkie koszty poza kosztami paszy (który to koszt strony miały ponieść po połowie), zaś J. D. (2) miał na bieżąco dostarczać paszę oraz materiał zarybieniowy.

Dodatkowo cała biomasa, znajdująca się w dniu podpisania umowy na obiekcie hodowlanym miała zostać wykupiona przez J. D. (1), a ponadto strony miały ustalić, że Z. P. posiada dług wobec J. D. (1) w kwocie **52.374,06 zł** z tytułu dostarczonej mu paszy, który miał być rozliczony przez skompensowanie z wartości sprzedaży ryby wynikającej z faktury, którą wystawi Z. P..

Nadto Z. P. miał zostać zobowiązany do codziennego prowadzenia ksiąg stawowych dla produkcji, mającej być przedmiotem umowy, w oparciu o autorski program komputerowy J. D. (1), które to księgi miały być podstawą rozliczeń między stronami, a także do bieżącej sprzedaży ryb. Miał zostać także upoważniony do zakupu ryby w ilości do połowy faktycznego przyrostu netto za kilogram.

W celu podziału zysku Z. P. miał wystawiać fakturę J. D. (1) na kwotę odpowiadającą połowie wartości faktycznego przyrostu ryby handlowej przeznaczonej na sprzedaż i spełniającej warunki jakościowe niezbędne do sprzedaży. Mógł on także kupować rybę w ilości do połowy faktycznego przyrostu ryby handlowej przeznaczonej na sprzedaż. J. D. (2) miał zaś wystawiać Z. P. faktury na kwotę odpowiadającą połowie wartości dostarczonej paszy.

Dowód: zeznania świadka S. D. (k. 273v-274v),

zeznania świadek K. S. (k. 356-357),

projekt umowy (k. 185-187).

J. D. (2) i Z. P. nie ustalili ostatecznej treści umowy o współpracy, ani też takowej nie podpisali.

Z. P. w mailu z 9 czerwca 2016 r. napisał, że nie ma zastrzeżeń co do treści umowy, tylko jedno pytanie o nowy zapis mówiący o tym, że na obiekcie nie ma być utrzymywana ryba nie będąca własnością J. D. (1). Z. P. oświadczył, że strony mogą się tak umówić, ale będzie to wymagało dodatkowych ustaleń dotyczących tarlaków i ryby, która jest obecnie w wylęgarni.

Dowód: zeznania świadka S. D. (k. 273v-274v),

zeznania świadka K. S. (k. 356-357),

email z 9 czerwca 2016 r. (k. 188).

Przed zakończeniem negocjacji, 9 czerwca 2016 r. J. D. (2) zmarł, wskutek wypadku komunikacyjnego.

Fakt niesporny.

Spadek odziedziczyły dzieci zmarłego – E. D. (córka J. D. (1) z pierwszego małżeństwa) oraz M. D. (1) (syn z drugiego małżeństwa) w częściach równych (po 1/2).

Fakty niesporne.

Po śmierci J. D. (1) Z. P. rozmawiał na temat kontynuowania współpracy na warunkach negocjowanych z J. D. (1) z jego żoną D. D. (1), która wstępnie zapewniła go, że ustalenia dotyczące współpracy, dokonane z jej z nieżyjącym mężem, pozostają aktualnie. W czasie tej rozmowy Z. P. i D. D. (1) nie wiedzieli jeszcze, że D. D. (1) nie jest spadkobiercą J. D. (1).

Dowód: przesłuchanie pozwanego Z. P. (k. 532 v-534).

Postanowieniem z 18 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Koszalinie, Wydział III Rodzinny, zezwolił wnioskodawczyni D. D. (1) na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletniego M. D. (1), m.in. przez zawarcie ze spadkobiercą J. D. (1) umowy spółki cywilnej i wstąpienia małoletniego M. D. (1) w prawa i obowiązki współnika oraz wniesienie przedsiębiorstwa spadkowego stanowiącego własność małoletniego w udziale 1/2 do spółki aportem.

Dowód: postanowienie S.R. w K. z 18 sierpnia 2016 r., I. N. 955/16 (k. 28-29).

W 2016 r. D. D. (1) i M. D. (1) zawiązali spółkę cywilną pod nazwą Gospodarstwo (...), na bazie przedsiębiorstwa prowadzonego do tej pory przez spadkodawcę, w celu jego dalszego prowadzenia.

Fakt niesporny.

Latem 2016 r. z Z. P. skontaktował się brat J. R. D., przedstawił się jako osoba, która będzie koordynowała prace gospodarstwa należącego wcześniej do J. D. (1), poinformował zarazem, że spadkobiercami są E. D. i M. D. (1), którzy zawiązali spółkę cywilną.

W związku z tym, że spadkobiercy mieli rozbieżne wizje co do prowadzenia gospodarstwa, nie została podpisana umowa z Z. P., na warunkach negocjowanych przez J. D. (1). Z. P. nie otrzymał od spadkobierców ani dostaw paszy, ani narybku, tak jak przewidywała to negocjowana umowa. Zarybienie nie nastąpiło do października 2016 r., po tej dacie czynności takie nie mogły być już w tym roku podejmowane, bo jest to okres niewegetacyjny.

W tej sytuacji Z. P. nadal borykał się z trudnościami finansowymi związanymi z bieżącym funkcjonowaniem swojego gospodarstwa rybackiego. Kwota 300.000 zł - tj. zaliczka uzyskana od J. D. (1) - została przeznaczona na spłatę zaległych zobowiązań, przede wszystkim za paszę. W ramach swoich możliwości finansowych Z. P. kupował jednak paszę, były to jednak zakupy nieregularne, biomasa nie uzyskiwała więc takiego przyrostu, jaki był zakładany.

Dowód: przesłuchanie pozwanego Z. P. (k. 532 v-534).

Wiosną 2017 r. Z. P. dostarczył do gospodarstwa rybackiego prowadzonego przez spadkobierców J. D. (1) w S. 4000 kg ryby (pstrąga alpejskiego żywego). Strony umówiły się, że ryba ta została dostarczona w ramach rozliczenia długu Z. P. wobec J. D. (1) za przekazaną Z. P. - jeszcze przed podjęciem negocjacji na temat wzajemnej współpracy - paszę dla ryb. W wyniku dostarczenia 4000 kg ryby dług Z. P. z tytułu dostarczonej mu paszy uległ więc umorzeniu.

28 marca 2017 r. Z. wystawił na rzecz spółki cywilnej Gospodarstwo (...) fakturę VAT nr (...) na kwotę 52.374 zł, za dostawę 4000 kg pstrąga alpejskiego żywego. W fakturze zapisane zostało, że kwota ta została zapłacona, do zapłaty pozostaje o zł. W istocie zapłata została dokonana poprzez umorzenie długu.

Dowód: faktura VAT nr (...) (k. 83);

zeznania świadka Z. S. (k. 274v-275);

przesłuchanie pozwanego Z. P. (k. 532 v-534).

W kwietniu 2017 r. wspólnicy spółki cywilnej Gospodarstwo (...) wystąpili do Z. P. o zwrot zaliczki na poczet negocjowanej z J. D. (1) umowy. Przygotowany został projekt „Porozumienia w sprawie zwrotu zaliczki”, które nie zostało podpisane.

Pismem z 28 czerwca 2017 r. radca prawny M. F., jako pełnomocnik wspólników spółki cywilnej Gospodarstwo (...), wezwał Z. P. do podpisania porozumienia i poinformował zarazem, że dalsza zwłoka spowoduje wystąpienie przez wspólników spółki cywilnej o zapłatę 300.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 4 czerwca 2016 r.

Pismo to doręczono Z. P. 21 lipca 2017 r.

Dowód: projekt porozumienia (k. 5);

projekt weksla własnego (k. 6);

pismo z 28 czerwca 2018 r. z potwierdzeniem odbioru (k. 7-8 v).

W międzyczasie między spadkobiercami J. D. (1) narastał konflikt.

Fakt niesporny.

Postanowieniem z 4 września 2017 r. Sąd Rejonowy w Koszalinie, Wydział III Rodzinny, zezwolił wnioskodawczyni D. D. (1) na dokonanie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletniego M. D. (1), m.in. przez wystąpienie M. ze spółki cywilnej Gospodarstwo (...) bez zachowania terminu wypowiedzenia; zezwolił ponadto na zniesienie współwłasności istniejącej między M. D. (2) i E. D. poprzez przysądzenie majątku pozostałego po spółce cywilnej na rzecz E. D. ze spłatą M. D. (1) lub poprzez zbycie majątku pozostałego po spółce cywilnej i podział kwoty uzyskanej ze sprzedaży między E. D. i M. D. (1).

Postanowienie uprawomocniło się 26 września 2017 r.

9 października 2017 r. M. D. (1) - działając przez przedstawiciela ustawowego D. - D. złożył E. D. oświadczenie w formie aktu notarialnego o rozwiązaniu spółki cywilnej z dniem 10 października 2017 r., powołując się na konflikt w zakresie dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa, pierwotnie prowadzonego przez zmarłego J. D. (1).

E. D. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Koszalinie o podział majątku wspólnego spółki cywilnej poprzez przyznanie jej na wyłączną własność m.in. przedsiębiorstwa pozostałego po zmarłym J. D. (1), z obowiązkiem spłaty pozostałych współników. Wniosła również o udzielenie zabezpieczenia.

Postanowieniem z 17 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Koszalinie w sprawie V GNs 1/17 zabezpieczył roszczenie E. D. poprzez oddanie wspólnego przedsiębiorstwa stron do wyłącznego posiadania wnioskodawczyni, w zakresie m.in. dalszego prowadzenia działalności.

M. D. (1) - w odpowiedzi na wniosek o podział majątku - zgodził się z E. D. co do roszczenia o przyznanie jej na wyłączną własność przedsiębiorstwa pozostałego po zmarłym J. D. (1).

Dowód: postanowienie S.R. w K. z 4 września 2017 r., I. N. 929/17 (k. 122).

oświadczenie M. D. (1) z 9 października 2017 r. - akt notarialny Repertorium A nr 1255/2017 (k. 119);

pismo z 10 października 2017 r. (k. 120-121);

wniosek o podział majątku współników spółki cywilnej (k. 123-141),

postanowienie S.R. w K. z 17 listopada 2017 r., V GNs 1/17 (k. 142-146); odpowiedź M. D. (1) na wniosek E. D. (k. 147-164).

Postępowanie o podział majątku spółki cywilnej Gospodarstwo (...) nie zostało zakończone i toczy się przed Sądem Rejonowym w Koszalinie pod sygnaturą V GNs 1/17.

Fakt niesporny.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo – wytoczone pierwotnie przez współników spółki cywilnej Gospodarstwo (...) – o zwrot zaliczki w wysokości 300.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia wniesienia pozwu (tj. od 1 sierpnia 2017 r.), solidarnie na rzecz powodów, okazało się uzasadnione w stosunku do powódki E. D. do kwoty 150.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu i w stosunku do powoda M. D. (1) do kwoty 150.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu.

Żądanie zapłaty kwoty 300.000 zł solidarnie na rzecz każdego z powodów oznacza, że każdy z nich domagał się do swoich rąk zapłaty całej objętej żądaniem kwoty 300.000 zł z tym, że przez zaspokojenie któregoś z powodów dług wygasłby względem drugiego powoda (art. 367 § 1 k.c.). Do zamknięcia rozprawy żaden z powodów nie cofnął pozwu co do objętej pierwotnym żądaniem kwoty głównej 300.000 zł, jednakże mając na uwadze zaistniałą

w toku procesu zmianę okoliczności faktycznych, wyrażającą się rozwiązaniem spółki cywilnej powodów, każdy z pełnomocników powodów (od momentu konfliktu między powodami każdy z nich ustanowił osobnego pełnomocnika procesowego) domagał się zasądzenia na rzecz reprezentowanego przez siebie powoda kwoty 150.000 zł, bez solidarności z drugim powodem i bez cofnięcia pozwu co do pozostałej kwoty pierwotnego żądania, tj. 150.000 zł.

W okolicznościach faktycznych istniejących w dacie zamknięcia rozprawy uzasadnione okazało się żądanie każdego z powodów o zapłatę kwoty 150.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, bez solidarności z drugim powodem.

Obowiązek zwrotu zaliczki przez pozwanego znajduje podstawę prawną w art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. Świadczenie poprzednika prawnego powodów J. D. (1), w postaci przekazania pozwanemu zaliczki w wysokości 300.000 zł na poczet planowanej przyszłej współpracy, w ramach której J. D. (2) miał wykupić rybę znajdującą się w stawach hodowlanych pozwanego, jest bowiem świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (nie został osiągnięty zamierzony cel świadczenia).

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że negocjacje między J. D. (1) i pozwanym nie zakończyły się, nie doprowadziły do zawarcia umowy, przerwane zostały bowiem przez śmierć J. D. (1). Analizując załączoną do akt sprawy korespondencję elektroniczną nie sposób uznać - jak to sugeruje pozwany - że umowa została zawarta. Zgodnie z art. 72 § 1 k.c. jeżeli strony prowadzą negocjacje w celu zawarcia oznaczonej umowy, umowa zostaje zawarta, gdy strony dojdą do porozumienia co do wszystkich jej postanowień, które były przedmiotem negocjacji. Strony w niniejszej sprawie do takiego stanu nie doszły, z treści maila z 9 czerwca 2016 r. wynika bowiem bezspornie, że nie zostały objęte porozumieniem wszystkie postanowienia umowne, będące przedmiotem negocjacji. W dniu wypadku komunikacyjnego, któremu uległ J. D. (2), tj. 9 czerwca 2016 r., pozwany napisał bowiem do niego, że nie ma zastrzeżeń co do treści umowy, tylko jedno pytanie o nowy zapis mówiący o tym, że na obiekcie nie ma być utrzymywana ryba nie będąca własnością J. D. (1), dalej pozwany oświadczył, że strony mogą się tak umówić, ale będzie to wymagało dodatkowych ustaleń dotyczących tarlaków i ryby, która jest obecnie w wylęgarni.

W orzecznictwie przyjmuje się, że zaliczka uiszczona na poczet świadczenia pieniężnego strony przyszłej umowy, o ile umowa ta nie zostanie zawarta, podlega zwrotowi jako świadczenie nienależne, nie zostaje bowiem osiągnięty zamierzony cel świadczenia [por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r., II CK 116/03, dotyczący uiszczenia zaliczki na poczet ceny nieruchomości, w sytuacji gdy nie doszło do zawarcia umowy przyrzeczonej].

Zobowiązanie o zwrot świadczenia nienależnego jest zobowiązaniem nieterminowym, świadczenie powinno być więc spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty (art. 455 k.c.). (...) spółki cywilnej - E. D. i M. D. (1) - jako następcy prawni J. D. (1), wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 300.000 zł tytułem zwrotu zaliczki, pismo to doręczono pozwanemu 21 lipca 2017 r., roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, tj. od 1 sierpnia 2017 r. należy, więc uznać za uzasadnione.

Nieuprawnione jest natomiast roszczenie powodów o zapłatę odsetek za opóźnienie w wysokości odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych, odsetki takie przysługują bowiem wyłącznie w sprawach o roszczenia wynikające z umów, które są transakcjami handlowymi. Tymczasem podstawą prawną roszczenia powodów jest art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c., powodowie domagają się zwrotu świadczenia nienależnego, źródłem zobowiązania między pozwanym i następcami prawnymi J. D. (1) jest więc bezpodstawne wzbogacenie, a nie umowa. Zauważyć trzeba, że Ustawa o przeciwdziałaniu nadmiernemu opóźnieniom w transakcjach handlowych z dnia 8 marca 2013 r. w art. 1 stanowi, że określa ona szczególne uprawnienia wierzyciela i obowiązki dłużnika w związku z terminami zapłaty w transakcjach handlowych, zaś w art. 2 pkt 1 ustawa stanowi, że stosuje się ją do transakcji handlowych, których wyłącznymi stronami są przedsiębiorcy, z kolei w art. 4 pkt 1 zawarta została definicja transakcji handlowej, zgodnie z którą jest to umowa, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jeżeli strony, o których mowa w art. 2, zawierają ją w związku z wykonywaną działalnością.

W rozpoznawanej sprawie transakcją handlową byłaby negocjowana między pozwanym i J. D. (1) umowa o współpracy, do zawarcia takiej umowy jednak nie doszło, powstał natomiast stosunek zobowiązaniowy między

pozwany i spadkobiercami J. D. (1), którego źródłem jest bezpodstawne wzbogacenie. Pozwany opóźnia się ze spełnieniem tego świadczenia, po stronie powodów powstało zatem roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie, w wysokości określonej przez kodeks cywilny, do stosunków prawnych z bezpodstawnego wzbogacenia ustawa o przeciwdziałaniu nadmiernemu opóźnieniom w transakcjach handlowych nie znajduje bowiem zastosowania.

Tym samym po stronie następców prawnych J. D. (1) powstało roszczenie o zwrot kwoty zaliczki wpłaconej przez J. D. (1) w wysokości 300.000 zł, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 sierpnia 2017 r.

Powodowie składając pozew w sierpniu 2017 r. – jako następcy prawni J. D. (1) – pozostawali współnikami spółki cywilnej, w ramach której prowadzili przedsiębiorstwo rybackie. Powodowie jako współnicy spółki cywilnej pierwotnie (w pozwie) domagali się solidarnego zasądzenia na ich rzecz roszczenia obejmującego zwrot zaliczki. Poza sporem pozostaje przy tym fakt, że każdy z powodów nabył spadek po J. D. (1) w 1/2 części, tym samym każdy z powodów posiadał w spółce cywilnej udział w wysokości 50%. Niespornym był również fakt, że spółka cywilna została rozwiązana przez powodów w toku procesu, jednakże do dnia zamknięcia rozprawy nie dokonano jeszcze podziału wspólnego majątku współników spółki cywilnej. Pozostaje rozważyć jakie ma to konsekwencje dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W pierwszym rzędzie wskazać trzeba, że zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy.

Stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy był taki, że spółka cywilna powodów została rozwiązana, ale nie dokonano jeszcze podziału wspólnego majątku.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań zaznaczenia wymaga, że dopóki trwa stosunek spółki cywilnej między współnikami żaden współnik nie jest samodzielnie legitymowany do dochodzenia wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego współników tej spółki [por. uchwała SN z dnia 9.02.2011 r., sygn. III CZP 130/10], zaś w procesie cywilnym spółkę cywilną należy oznaczyć poprzez wskazanie wszystkich współników. Wynikająca ze współwłasności wspólność praw i obowiązków wymaga zatem w procesie dotyczącym roszczenia wchodzącego w skład majątku wspólnego współników spółki cywilnej łącznego występowania wszystkich współników spółki cywilnej (sama bowiem spółka cywilna nie posiada osobowości prawnej ani zdolności sądowej). Niewątpliwie także istniejące po stronie współników spółki cywilnej współuczestnictwo procesowe ma charakter współuczestnictwa materialnego koniecznego i jednolitego, o którym mowa w art. 72 § 2 w zw. z art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c.. W konsekwencji proces o prawo majątkowe należące do majątku wspólnego współników spółki cywilnej może toczyć się tylko przy łącznym udziale wszystkich współników takiej spółki, a brak któregokolwiek z nich powoduje brak legitymacji procesowej, która przysługuje tylko łącznie wszystkim współnikom spółki cywilnej. [por. wyrok SN z dnia 11.10.2013 r., sygn. I CSK 14/13; postanowienie SN z dnia 14.11.2014 r., sygn. I CZ 49/14].

Dopóki zatem trwał między powodami będącymi współnikami spółki cywilnej stosunek spółki, dopóty jedynie wszyscy razem byli legitymowani do tego, ażeby dochodzić wierzytelności wchodzącej w skład ich majątku wspólnego. Powodowie dochowali tego wymogu.

Odnosząc się natomiast do kwestii **solidarności czynnej** (powodowie jako współnicy spółki cywilnej domagali się bowiem w pozwie, ażeby świadczenie zostało na ich rzecz zasądzone solidarnie) należy wskazać, że podstawę stosunku solidarności stanowi art. 369 k.c., zgodnie z którym zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. W przypadku solidarności czynnej brak jest w kodeksie cywilnym przepisu, który solidarność taką by ex lege statuował w danym stosunku prawnym. Błędem jest przyjmowanie, iż solidarność czynna występuje w przypadku roszczeń przysługujących współnikom spółki cywilnej, nie ma bowiem tu mowy o solidarności wierzycieli – brak jest dla niej szczególnego źródła, którego wymaga art. 369 k.c., ani też nie dochodzi do podziału zobowiązania (dopóki trwa stosunek spółki cywilnej). Wierzytelności te przysługują wierzycielom łącznie, w związku z występującą

między nimi współwłasnością (wspólnością) łączną [por. wyrok SN z dnia 19.03.2004 r., sygn. IV CK 172/03; D., Komentarz do art. 369 k.c. (w:) red. E. G., P. M., Kodeks cywilny. Komentarz, W. 2014].

Podstawę zasądzenia solidarnego, stosownie do art. 369 k.c., mogłaby również stanowić czynność prawna, jak już jednak wskazano źródłem stosunku zobowiązaniowego będącego podstawą żądania w niniejszej sprawie nie jest umowa (w ramach, której strony mogły zastrzec solidarność po stronie wierzycieli – powodów), tylko bezpodstawne wzbogacenie.

Tym samym w dacie wniesienia pozwu między powodami jako współnikami spółki cywilnej nie istniała solidarność czynna.

Dla jasności rozważań wskazać należy w tym miejscu, że w doktrynie był rozważany problem wielości wierzycieli jako powodów na tle wspólności łącznej majątku współników spółki cywilnej [por. E. G. „O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka”, Monitor Prawniczy, 2009 r., nr 3]. W tym względzie wskazane zostało, że: "...sąd winien zasądzić należne świadczenie na rzecz powodów (wspólników spółki cywilnej, bez niedopuszczalnego stosowania konstrukcji solidarności czynnej po stronie powodów jako wierzycieli, ale też bez rozdzielania świadczenia na części przypadające każdemu z powodów (wspólników). Oczywiście zasądzenie należnego świadczenia na rzecz powodów będących współnikami spółki cywilnej spowoduje wejście wyegzekwowanego świadczenia do majątku wspólnego owych współników. Pamiętając o tych wszystkich zasadach, sąd orzekający nie może ulegać wyrażonemu w pozwie żądaniu solidarnego zasądzenia świadczenia na rzecz powodów współuczestniczących w procesie, jeżeli strony stosunku zobowiązaniowego nie zastrzegły w umowie solidarności czynnej po stronie wierzycielskiej. Nie ma oczywiście uzasadnienia dla pełnego oddalenia powództwa, gdy merytorycznie chybnym jest tylko żądanie zasądzenia świadczenia według reżimu solidarności czynnej wierzycieli. Powinien zatem sąd, zobowiązany do prawidłowego stosowania właściwych przepisów prawa materialnego, dokonać zasądzenia świadczenia na rzecz powodów w oznaczonych częściach, a w przypadku wierzytelności dotyczących majątku wspólnego małżonków i majątku współników spółki cywilnej bez podziału świadczenia na oznaczone części; za każdym razem bez zastosowania konstrukcji solidarności czynnej wierzycieli. Oczywiście należy tu, dla pełnego rozstrzygnięcia sprawy, zaakcentować w każdym przypadku, poprzez przyjęcie w sentencji orzeczenia formuły oddalenia dalej idącego powództwa, że sąd nie uwzględni zawartego w pozwie żądania zasądzenia świadczenia w trybie solidarności czynnej wierzycieli”.

Przedstawiony wyżej pogląd E. G. (2) jest powszechnie stosowany w orzecznictwie, sądy powszechne w przypadku powodów jako współników spółki cywilnej (pozostających w spółce w dacie zamknięcia rozprawy) zasądzają bowiem na ich rzecz świadczenie bez stosowania konstrukcji solidarności czynnej wierzycieli i bez podziału świadczenia na oznaczone części (świadczenie jest wówczas zasądzone do majątku spółki cywilnej). Natomiast w przypadku gdy żądaniem pozwu objęta jest solidarność po stronie powodów, uzasadnione byłoby oddalenie powództwa w zakresie żądania solidarnego.

W rozpoznawanej sprawie brak było jednak podstaw do zastosowania takiej konstrukcji, w toku procesu doszło bowiem do rozwiązania spółki cywilnej powodów.

Sytuacja w przypadku rozwiązania umowy spółki cywilnej przedstawia się bowiem inaczej. Zgodnie z art. 875 § 1 k.c. od chwili rozwiązania spółki stosuje się odpowiednio do wspólnego majątku współników przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych [...]. W związku z tym wierzytelność pieniężna, stanowiąca składnik majątku wspólnego po rozwiązaniu spółki cywilnej, może być dochodzona przez byłego współnika w części odpowiadającej jego udziałowi w tym majątku, bez względu na stanowisko pozostałych współników [por. wyrok SN z dnia 10.02.2004 r., sygn. IV CK 12/03]. Każdy zatem pojedynczy był współnik spółki cywilnej jest legitymowany do tego, aby samodzielnie dochodzić wierzytelności pieniężnej wchodzącej w skład majątku wspólnego, jednakże tylko w zakresie odpowiadającym jego udziałowi w tym majątku.

Po ustaniu stosunku spółki cywilnej między powodami ustało również po ich stronie konieczne i jednolite współuczestnictwo materialne i przestali być łącznie legitymowani do dochodzenia całej wierzytelności wchodzącej

w skład majątku wspólnego, zaś każdy z nich stał się samodzielnie legitymowany do dochodzenia tej wierzytelności – zwrotu zaliczki – w części odpowiadającej jego udziałowi w majątku wspólnym. Ustał też między nimi stosunek współwłasności łącznej, zastąpiony współwłasnością w częściach ułamkowych. Wobec każdy z nich legitymowany był do dochodzenia odpowiednio połowy zaliczki na swoją rzecz, a więc kwoty 150.000 zł.

W tym stanie rzeczy powództwo zostało uwzględnione w stosunku do powódki E. D. do kwoty 150.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 sierpnia 2017 r. i w stosunku do powoda M. D. (1) do kwoty 150.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 sierpnia 2017 r., zostało zaś oddalone co do kwot 150.000 zł stosunku do każdego z powodów, w zakresie żądania solidarnego, w zakresie odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, jak również z zeznań świadków i z przesłuchania stron, przy czym ten ostatni dowód został ograniczony do przesłuchania pozwanego, albowiem powódka E. D. nie stawiała się i nie usprawiedliwiła swojej nieobecności na rozprawie, na którą została wezwana pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania (rozprawa z 23 stycznia 2020 r.).

Pozwany w niniejszym procesie nie przeczył temu, że poprzednik prawny powodów przekazał na jego rzecz kwotę 300.000 zł. Zarazem z dowodów przeprowadzonych w toku postępowania wynikało, że do zawarcia umowy negocjowanej przez pozwanego i J. D. (1) nie doszło. Wiarygodne okazały się w tym względzie zeznania świadków, którzy uczestniczyli w procesie rokowań, tj. S. D. i K. S.. Istotne znaczenie miała również dowody z korespondencji mailowej, a zwłaszcza ostatni mail pozwanego Z. P. z 9 czerwca 2016 r., którego treść wskazuje na to, że proces negocjacji jeszcze się nie dokończył. Zeznania omawianych świadków – jako znajdujące potwierdzenie w innych zgromadzonych w sprawie dowodach, w szczególności w postaci wydruków korespondencji elektronicznej – zostały uznane za wiarygodne. Podobnie należało ocenić zeznania świadków Z. M. i Z. S., które korespondowały z pozostałym zebranych w sprawie materiałem dowodowym. W oparciu o dowód zeznań świadka Z. S. i korespondujących z nim relacji pozwanego ustalono, w jaki sposób strony rozliczyły dostarczaną wiosną 2017 roku przez pozwanego rybę w ilości 4000 ton, co obrazuje dokument w postaci faktury wystawionej przez pozwanego na kwotę 52.374,06 zł.

Dodać trzeba, że pozwany przesłuchany w charakterze strony wskazał, że w jego ocenie nie powinien oddawać kwoty zaliczki w wysokości 300.000 zł, ponieważ spadkobiercy J. D. (1) nie dostarczyli mu ani paszy ani narybku, zgodnie z negocjowaną umową. Należy jednak zauważyć, że do zawarcia umowy między pozwanym i J. D. (1) nie doszło, nie doszło też do zawarcia umowy między pozwanym i następcami prawnymi J. D. (1), tym samym po stronie powodów nie powstał obowiązek dostarczania do gospodarstwa rybackiego pozwanego paszy i narybku. Pozwany – w sytuacji śmierci J. D. (1) – winien niestety liczyć się z możliwością zwrotu zaliczki, wpłaconej na poczet umowy, która nie została zawarta.

Ostatecznie wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody zostały ocenione jako wiarygodne, korespondowały one bowiem ze sobą, pozwalając na dokonanie ustaleń faktów niezbędnych dla rozstrzygnięcia.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 100 k.p.c., ustalając zasadę poniesienia kosztów poprzez ich stosunkowe rozdzielenie. W myśl zasady odpowiedzialności za wynik sporu w postępowaniu procesowym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu – art. 98 § 1 k.p.c.).

Jak już wspomniano na wstępie powodowie domagali się pierwotnie zapłaty kwoty 300.000 zł solidarnie na rzecz każdego z powodów. Oznacza to, że każdy z nich domagał się do swoich rąk zapłaty całej objętej żądaniem kwoty 300.000 zł z tym, że przez zaspokojenie któregośkolwiek z powodów dług wygasłby względem drugiego powoda (art. 367 § 1 k.c.). W toku sprawy zmieniły się okoliczności faktyczne, między powodami pojawił się konflikt, doszło do rozwiązania spółki cywilnej, każdy z powodów ustanowił osobnego pełnomocnika procesowego.

Każdy z powodów domagał się pierwotnie zapłaty do swoich rąk kwoty 300.000 zł, powództwo zostało uwzględnione do 150.000 zł, w pozostałym zakresie (to jest o dalsze 150.000 zł) powództwo wobec każdego z powodów zostało oddalone. Podkreślenia wymaga, że żaden z powodów nie cofnął pozwu o dalsze 150.000 zł (pełnomocnicy powodów

jednoznacznie oświadczyli bowiem na rozprawie, że nie cofają pozwu, jedynie uważają, że ich roszczenia uzasadnione są w nowych okolicznościach faktycznych do kwoty 150.000 zł, bez solidarności z drugim z powodów). Tym samym przyjąć trzeba, że każdy z powodów przegrał sprawę w 50%, ponieważ co do połowy żądania powództwo wobec każdego z powodów zostało oddalone.

W związku z tym, że każdy z powodów poniósł koszty zastępstwa procesowego oraz wydatek w postaci opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, takie same koszty poniósł również pozwany, przyjąć należało, że koszty te znoszą się wzajemnie. Powodowie – działając jeszcze wspólnie jako wspólnicy spółki cywilnej – łącznie zapłacili tytułem opłaty sądowej w niniejszej sprawie kwotę 15.000 zł. Mając na uwadze powyższe, a także to, że każdy z powodów wygrał sprawę w 50% i zarazem pozwany również wygrał sprawę w 50% w stosunku do każdego z powodów, zasądzono solidarnie na rzecz powodów od pozwanego połowę uiszczonej opłaty sądowej, tj. 7.500 zł.